



KATEDRA POSTĘPOWANIA CYWILNEGO
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski

00-927 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

Warszawa, dnia 3 listopada 2025 r.

dr hab. Piotr Ryłski, prof. UW

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Michała Szulczewskiego
pt. „Postępowanie cywilne w sprawach ze stosunku spółki cywilnej”

I.

Przedmiotem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest postępowanie cywilne w sprawach ze stosunku spółki cywilnej. Jak wyjaśniono we wstępie celem dysertacji jest „całościowe, dogmatyczne omówienie przepisów regulujących postępowanie w sprawach ze stosunku spółki cywilnej, zmierzające do usystematyzowania ustalenia zakresu podmiotowego i przedmiotowego tych spraw, trybów ich rozpoznawania, zakresu czynności podejmowanych przez sąd, przesłanek uwzględnienia pozwu lub wniosku w postępowaniu nieprocesowym oraz skutków prawnych wydawanych orzeczeń”. Jako hipotezę Autor postawił stwierdzenie, że „aktualny sposób regulacji spółki cywilnej ograniczający się do materialnoprawnych przepisów ujętych w art. 860-875 k.c. implikuje niemożność wypracowania jednolitego sposobu procedowania w sprawach ze stosunku spółki, wywołując tym samym szereg wątpliwości interpretacyjnych, istotnie wpływających na niepewność prawną przedsiębiorców podejmujących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej”. Ponadto celem weryfikacji tej hipotezy Autor postawił kilka szczegółowo określonych pytań badawczych (s. 13-14).

Rozprawa jest stosunkowo obszerna. Składa się z czterech rozdziałów, wprowadzenia, wniosków oraz wykazu skrótów, bibliografii zawierającej zarówno wykaz literatury jak i orzecznictwa. W rozdziale I przedstawiono zagadnienia ogólne, za które Autor uznał m.in. pojęcie spraw ze stosunku spółki cywilnej, katalog tych spraw, uwagi historycznoprawne i porównawcze. W rozdziale II zaprezentowano polubowne metody rozwiązywania sporów ze stosunku spółki cywilnej omawiając w szczególności zdatność ugodową tych spraw oraz omawiając możliwość prowadzenia postępowania pojednawczego, mediacyjnego i polubownego w tych sprawach. Rozdział III, najobszerniejszy dotyczy spraw ze stosunku spółki cywilnej rozpoznawanych w procesie, gdzie omówiono stronę podmiotową i przedmiotową tych postępowań, przebieg postępowań oraz odmienności w ramach poszczególnych rodzajów powództw (o zasądzenie, ustalenie i ukształtowanie). Rozdział IV poświęcono jednemu postępowaniu rozpoznawanemu w trybie nieprocesowym t.j. postępowaniu w przedmiocie podziału majątku wspólnego wspólników po rozwiązaniu spółki cywilnej. Rozprawa liczy wraz z bibliografią i wykazem orzecznictwa ponad 340 stron maszynopisu, w tym ponad 1000 przypisów.

II.

Zagadnienie postępowania cywilnego w sprawach ze stosunku spółki cywilnej stanowi niewątpliwie jeden z kluczowych obszarów związanych z funkcjonowaniem tej szczególnej umowy w praktyce. Wykazuje też duże znaczenie teoretyczne. Jest ono zagadnieniem istotnym w związku ze stosunkowo dużą liczbą spółek cywilnych funkcjonujących w obrocie gospodarczym (około 300 tys.). Dotyczy też kluczowej kwestii, jaką jest relacja regulacji prawnomaterialnej dotyczącej spółki cywilnej do obowiązujących rozwiązań procesowych. Jak dotąd nie była ona też przedmiotem szczególnego i pogłębionego zainteresowania doktryny, która z reguły zajmuje się procesowymi aspektami funkcjonowania spółek handlowych (por. np. Ł. Błaszczak, *Pozycja handlowej spółki osobowej w procesie cywilnym*, Toruń 2006), podczas gdy przedstawiciele doktryny prawa materialnego omawiający zagadnienie spółki cywilnej pomijają zagadnienia procesowe.

W konsekwencji powyższego, wybór tematu pracy przez Doktoranta polegający na analizie procesowych aspektów funkcjonowania spółki cywilnej należy uznać za trafny. Autor prawidłowo określił także tytuł rozprawy posługując się pojęciem postępowania cywilnego w sprawach ze stosunku spółki cywilnej biorąc pod uwagę, że spółka cywilna jako podmiot prawa nie występuje i stanowi jedynie formę umownego uregulowania współpracy współników w celu realizacji określonych celów gospodarczych. Umowa spółki cywilnej stała się zatem dla Autora materiałem do opisu możliwych postępowań cywilnych z niej wynikłych.

Autor zdecydował się omówić powyższe zagadnienie holistycznie, tzn. nie tylko w odniesieniu do postępowań cywilnych sądowych, ale także pozasądowych (rozdział II), a w ramach postępowania sądowego zarówno w trybie procesu (rozdział III) jak i postępowania nieprocesowego (rozdział IV). Choć ujęcie to należy docenić, gdyż umożliwiło ono Autorowi kompleksową analizę spraw ze stosunku spółki, to z drugiej strony musiało to doprowadzić do niezbędnych skrótów i uproszczeń niektórych zagadnień. Z pewnością takie zagadnienie jak postępowanie w przedmiocie podziału majątku wspólnego współników po rozwiązaniu spółki cywilnej mogło z powodzeniem stanowić samodzielny przedmiot rozprawy doktorskiej, biorąc pod uwagę liczbę wątpliwości na prawie każdym etapie tego postępowania, brak wciąż kompleksowego omówienia tego postępowania w doktrynie, a także nieprecyzyjny zakres odesłania do postępowania o zniesienie współwłasności. W recenzowanej rozprawie postępowanie to wymagało potraktowania nieco bardziej sumarycznego biorąc pod uwagę potrzebę udowodnienia głównej hipotezy rozprawy, która odnosiła się do całokształtu postępowań wynikających ze stosunku spółki cywilnej. Autor był też z tego powodu zmuszony zrezygnować z niektórych innych wątków jak np. omówienie zagadnienia sporów pomiędzy byłymi współnikami spółki cywilnej w zakresie zarządu majątkiem wspólnym po rozwiązaniu spółki (s. 13).

Mimo powyższego zastrzeżenia należało uznać wybrany temat i jego sformułowanie za prawidłowe. Podstawową zaletą pracy jest bowiem próba odpowiedzi na przedstawione pytanie w sposób ogólny, w odniesieniu do różnych postępowań sądowych i pozasądowych. Wymuszone tym zabiegiem skróty i ograniczenia nie mogą być uznane za wadę, skoro służyły realizacji tego podstawowego celu. Autor poświęcił

zatem omawianym zagadnieniom należną uwagę i przedstawił kluczowe obszary w zakresie, w jakim było to konieczne dla wykazania założonej tezy. Przykładowo w rozdziale IV zajął się zarówno omówieniem zagadnień podmiotowych (sąd i uczestnicy postępowania nieprocesowego), jak i specyfiki rozpoznawania tych spraw poświęcając należne miejsce kluczowym obszarom, takim jak zakres stosowanych odpowiednich przepisów w tym postępowaniu nieprocesowym oraz zagadnienie roli sądu i kumulacji roszczeń dodatkowych.

W pracy konieczne było wykazanie się nie tylko wiedzą i znajomością prawa procesowego cywilnego, ale także prawa materialnego. Trzeba przyznać, że Autor opanował omawiane zagadnienia od strony materialnoprawnej w sposób doskonały. Przedstawił istotę spółki cywilnej i relacji między wspólnikami oraz wynikających z niej roszczeń na wysokim poziomie a nie tylko w zakresie potrzebnym do omówienia zagadnień procesowych.

Ostatecznie ocena doboru tematu pracy musi być uznana za bardzo udaną, a próba ogólnego potraktowania spraw wynikających ze stosunku spółki jako jej walor i oryginalność, a nie zarzut. W ocenie recenzenta praca ta musi być ujmowana przede wszystkim jako praca z zakresu postępowania cywilnego z istotną warstwą dotyczącą regulacji materialnoprawnych.

Większych zastrzeżeń nie budzi systematyka pracy. Autor kolejno prowadzi czytelnika po zagadnieniach i obszarach związanych z postępowaniem cywilnym w sprawach wynikających ze stosunku spółki cywilnej. To co można uznać za pewną słabość pracy to zbyt rozbudowany (około 70 stron) rozdział pierwszy, który został zatytułowany „Uwagi wstępne”, a w istocie został poświęcony zróżnicowanym zagadnieniom, które trudno uznać za należycie umiejscowione. Zapewne za trafne umiejscowienie w takim wstępnym rozdziale można uznać zagadnienia związane z pojęciem spraw ze stosunku spółki cywilnej czy charakterem prawnym umowy spółki, a także rys historyczny i prawnoporównawczy spółki cywilnej. Zdziwienie budzi jednak omówienie w tym rozdziale statusu spółki cywilnej w postępowaniu cywilnym i egzekucyjnym. W szczególności omówienie spraw wynikających ze stosunku spółki na etapie postępowania egzekucyjnego w tym rozdziale zaburza systematykę pracy, która kolejno przedstawia postępowania pozasądowe a następnie postępowania

rozpoznawcze wynikające ze stosunku spółki. Wskazane byłoby zatem omówienie etapu egzekucyjnego jako osobnego zagadnienia w osobnym rozdziale po omówieniu postępowań rozpoznawczych a przynajmniej po omówieniu postępowania procesowego. Sposób realizacji uprawnień wierzycielskich (w tym wierzycieli - wspólników) z majątku spółki cywilnej i majątku wspólników wpisuje się w tematykę rozprawy i powinien znaleźć należyte wyodrębnienie. Omówienie tego stosunkowo zwięźle (na 6 stronach) w rozdziale poświęconemu zagadnieniom wstępnym nie wydaje się prawidłowe.

Autor przyjął dogmatyczną metodę badawczą co odpowiada założonym celom pracy. Do pewnego stopnia przenalizował też stronę empiryczną posługując się kompletnym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Mimo wzmiankowania o zastosowaniu w pracy metody ekonomicznej (s. 17) nie sposób było odnaleźć jej przykładów w recenzowanej pracy. Jak się wydaje Autor utożsamiał tu wskazaną metodę z ujęciem prakseologicznym, a więc oceną zasadności pewnych regulacji z punktu widzenia ich użyteczności i efektywności opartej jednak w pełni na argumentacji dogmatycznej.

III.

Przechodząc do prezentacji zasadniczych wątków rozprawy należy wskazać, że klarownie i jednoznacznie została postawiona hipoteza pracy, którą Autor następnie starał się konsekwentnie zweryfikować w toku prowadzonego wywodu. Było nią twierdzenie o braku należytej regulacji spółki cywilnej w aspekcie procesowego modelu załatwiania tych spraw. Zdaniem Autora pracy aktualne rozwiązania prawne mające charakter wyłącznie materialnoprawny nie przystają do potrzeb obrotu gospodarczego i budzą wiele wątpliwości. Pogląd ten należy uznać co do zasady za trafny. Nie może budzić wątpliwości, że aktualna regulacja spółki cywilnej stanowi swoisty relikwiny poprzedniego systemu i nie daje jasnego i spójnego obrazu tego jak sprawy wynikające z tej umowy mają być załatwiane w postępowaniu cywilnym. W szczególności wątpliwości budzi wciąż stosowanie przepisów procesowych o innych spółkach (w szczególności osobowych), a także zakres relacji prawnych między wspólnikami.

W szczególności na wysoką ocenę zasługuje pięć pytań badawczych postawionych przez autora pracy, przez pryzmat których zmierzał on do przedstawienia głównego wątku rozprawy. Autor konsekwentnie starał się zweryfikować odpowiedzi na przedstawione przez siebie pytania. Na wszystkie także postawiono odpowiedzi w końcowej części pracy (s. 308-313).

Niezwykle rozbudowany został rozdział I pracy zatytułowany „Uwagi wstępne”. Uwagi krytyczne co do zakresu przedmiotowego tego rozdziału zgłosiłem już wcześniej. W rozdziale tym Autor przedstawił pojęcie spraw ze stosunku spółki. Trafnie zauważono, że pojęcie to nie zostało zdefiniowane ustawowo co wymagało od Autora własnej kwalifikacji. Autor uznał, że sprawami tymi powinno się objąć jedynie sprawy wynikające z konfliktów wewnętrznych wyłącznie pomiędzy wspólnikami spółki (s. 20). Wydaje się jednak, że zawężenie tego pojęcia jedynie do stosunków wewnętrznych spółki cywilnej stanowiło raczej wynik założenia pracy, którym było ograniczenie jej zakresu do niezbędnego minimum, niż miało podstawę merytoryczną. W innych miejscach pracy Autor wielokrotnie bowiem odnosi się także do spraw z udziałem wierzycieli spółki czy wykonania orzeczenia wydanego wobec wszystkich wspólników spółki cywilnej, wykraczając poza tak wąsko zdefiniowany katalog spraw. Niemniej poczyniony zabieg można uznać za trafny, gdyż wynika on z założenia o istnieniu pewnej szczególnej grupy spraw, które można by umownie nazwać „wewnątrzpółkowymi”. Biorąc pod uwagę brak podmiotowości spółki cywilnej są to zatem sprawy wynikające z relacji między wspólnikami.

Celem wyjaśnienia katalogu spraw przedstawiono w rozdziale I charakter prawny spółki cywilnej i szczególne cechy tego stosunku jeśli chodzi o relacje między wspólnikami. Rozważania te nie budzą większych zastrzeżeń, choć niekiedy prowadzone przy nich wywody mają charakter bardzo skrótowy. Przykładowo Autor omawiając powództwo o ustalenie przyjmuje całkowicie bezkrytycznie, że interes prawny przy art. 189 k.p.c. stanowi materialnoprawną przesłankę zasadności powództwa (s. 56) nie odnotowując nawet innych obecnych w doktrynie koncepcji. Tak samo w innym miejscu stawia odmienną tezę, że „dopuszczalność powództwa w świetle art. 189 k.p.c. zależy od istnienia jednego tylko warunku, a mianowicie interesu

prawnego w ustaleniu” (s. 55). Abstrahując już czy jest ona prawidłowa to pozostaje w sprzeczności z poprzednio wyrażonym poglądem.

Ponadto zawarta w tym rozdziale analiza odesłania w drodze art. 875 k.c. do trybu postępowania nieprocesowego (s. 58-62) wydaje się zbyt skrótowa i powinna być umieszczana w całości w rozdziale IV, który dotyczy tematycznie tego zagadnienia.

Przedstawione w rozdziale I uwagi historycznoprawne jak i prawnoporównawcze nie nasuwają szczególnych uwag i należy je ocenić bardzo wysoko jako rzetelne i spójne. W ramach uwag prawnoporównawczych można jednak podnieść zastrzeżenie, że całkowicie zabrakło tam warstwy procesowej, która mogłaby ukazać specyfikę obcych systemów co do załatwiania spraw wynikłych ze stosunku spółki.

Rozdział II został poświęcony polubownym metodom rozwiązywania sporów ze stosunku spółki cywilnej. Jest to całkiem nowatorskie ujęcie zagadnienia, gdyż jak dotąd nie było ono podejmowane w sposób kompleksowy. Autor trafnie określił zakres spraw mających zdatność ugodową a co zatem idzie nadających się do rozpoznawania w postępowaniu pojednawczym, mediacyjnym i arbitrażowym. Trafnie ustalono, że w zasadzie wszystkie sprawy wynikające z wewnętrznych relacji między wspólnikami zarówno rozpoznawane w trybie procesu jak i postępowania nieprocesowego, jako oparte o normy dyspozycyjne nadają się do zawarcia ugody, a tym samym mogą być poddane postępowaniu pojednawczemu i mediacyjnemu. Prawidłowa jest w tym zakresie m.in. analiza dopuszczająca załatwienie w postępowaniu mediacyjnym także spraw, w których dochodzi do rozstrzygnięcia o przynależności nieruchomości, choć wymaga to dostosowania formy czynności prawnej (forma aktu notarialnego).

Za w pełni trafne należy uznać wywody Autora co do zdatności arbitrażowej spraw wynikających ze stosunku spółki cywilnej. Co prawda Autor skupił się tu na obszernym omówieniu genezy obecnych regulacji i całej dyskusji poprzedzającej obecny stan prawny. Trafnie jednak skonstatował, że w świetle obowiązujących przepisów zdatność arbitrażowa tych spraw nie może budzi wątpliwości.

Zupełnie przekonujące są także wywody co do tezy o tym, iż zapis na sąd polubowny wiąże także nabywcę udziału w spółce cywilnej jako następcę prawnego tej czynności.

Jedynie tytułem doprecyzowana należy postulować, aby Autor posługiwał się pojęciem „zdolności arbitrażowej” w miejsce „zdolności arbitrażowej”, która w doktrynie jest używana z reguły dla oceny podmiotowego zakresu poddania się zapisowi.

Kluczowe znaczenie dla pracy ma rozdział III dotyczący spraw ze stosunku spółki rozpoznawanych w procesie. Rozważania zawarte w tym rozdziale pracy są przeważnie trafne i świetnie udokumentowane. Doktorant przedstawił w oparciu o bogatą literaturę tradycyjnie kolejne elementy związane z rozpoznawaniem tego typu spraw. Rozpoczynając od przesłanek dotyczących sądu (jurysdykcja krajowa, właściwość sądu), przez strony postępowania i ich przymioty, przebieg postępowania oraz co ciekawe odrębności w ramach poszczególnych rodzajów powództw.

W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje dostrzeżenie przez Autora zróżnicowanych źródeł regulacji prawnej dotyczącej jurysdykcji krajowej sądów polskich w omawianych sprawach. Trafnie wykluczono omawiane tu sprawy z podstawy jurysdykcji wyłącznej określonej art. 24 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 (Bruksela Ia). Wątpliwości może budzić jednak dość skrótowe stwierdzenie, iż w sprawach, w których dochodzi do sporu o wniesioną tytułem wkładu do spółki nieruchomość powstanie podstawa wyłączna jurysdykcji z art. 24 pkt 1 rozporządzenia nr 1215/2012 (s. 140).

Interesujące i przekonujące wywody dotyczą kwestii kwalifikacji spraw ze stosunku spółki cywilnej jako sprawy gospodarczej. Autor trafnie konstatuje, że wszystkie sprawy ze stosunku spółki cywilnej rozpoznawane w procesie należą do spraw gospodarczych i są załatwiane przed sądem gospodarczym.

Na bardzo wysoką ocenę zasługuje część poświęcona zagadnieniom podmiotowym postępowania procesowego. Dostrzeżenie przez Autora wszystkich możliwych podmiotów i ich roli w tych postępowaniach jest niewątpliwie cenne. Podobnie dogłębnie omówiono zagadnienie współuczestnictwa procesowego, które jest kluczową kwestią przy rozpoznawaniu spraw wielopodmiotowych, jakimi są te wynikłe ze stosunku spółki cywilnej.

Wątpliwości nie budzi także ta część rozprawy , która dotyczy przebiegu postępowań procesowych . Wiele poczynionych tu spostrzeżeń zasługuje na akceptację, a postulaty na poparcie. Przykładowo bardzo interesujący jest trafny postulat zakładający umożliwienie rozpoznania zmienionego roszczenia przez sąd w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych o ile przyczyniłoby się to do sprawniejszego rozpoznania sporu (s. 214). Dla praktyki sądowej szczególną doniosłość ma zaś ten fragment pracy, w którym zaprezentowano odrębności w poszczególnych rodzajach powództw (s. 214-246).

Bardzo wartościowy z punktu widzenia zakresu rozważań jest rozdział IV poświęcony omówieniu postępowania w przedmiocie podziału majątku wspólnego wspólników po rozwiązaniu spółki cywilnej. Autor kompetentnie przedstawił węzłowe problemy tego postępowania wskazując na brak precyzji w odesłaniu do stosowania przepisów o postępowaniu nieprocesowym. Ze względu jednak na ramy pracy niedosyt budzi brak nieco szerszego potraktowania niektórych zagadnień, w tym w szczególności kwestii kognicji sądu w tym postępowaniu i ustalenia prawidłowości dobranego trybu do cech postępowania o podział majątku spółki cywilnej. Dość skrótowo potraktowano także zapadłe w tym postępowaniu orzeczenia i środki zaskarżenia łącznie z problematyką niepodzielności postanowień działowych i zakazu *reformationis in peius*. Brakuje też wyraźnej konstatacji Autora co do zasadności przekazania spraw działowych wydziałom cywilnym sądów powszechnych, mimo załatwiania innych spraw ze stosunku spółki cywilnej przez sądy gospodarcze. Cenne są jednak uwagi *lege ferenda* dotyczącego potrzeby rozbudowania przepisów o tym postępowaniu (s. 312). Do dyskusji pozostaje wszakże zagadnienie, czy rzeczywiście sąd powinien z urzędu ustalać skład majątku spółki cywilnej.

IV.

Podsumowując ocenę merytoryczną pracy, należy uznać, że jest to rzetelne dzieło naukowe. Z pewnością jego walorem jest omówienie w jednym miejscu w sposób kompleksowy kluczowych zagadnień związanych postępowaniami wynikającymi ze stosunku spółki cywilnej . Doktorant co do zasady dobrze poradził sobie z tym

zadaniem, a jego rozważania świadczą o świetnej znajomości omawianej materii. Autor wykazał się też dobrą znajomością zagadnień z zakresu prawa materialnego cywilnego.

Autor oparł się na bogatej literaturze i orzecznictwie. Literatura krajowa i orzecznictwo wykorzystano w sposób zadowalający. Co prawda Autor preferował opracowania komentarzowe i artykułowe, w mniejszym stopniu odwołując się do systemów prawa i monografii. Sprawilo to, że przynajmniej w kilku miejscach zabrakło odwołania się do fundamentalnych opracowań z danej tematyki (np. co do interesu prawnego w powództwie o ustalenie, pojęciu uczestnika postępowania nieprocesowego, pojęcia zdolności sądowej i jej szczególnych rodzajów, skutków wyroku konstytutywnego), a przedstawiony pogląd został zaczerpnięty z opracowań komentarzowych. Choć do pewnego stopnia można to tłumaczyć brakiem wprost omawianych zagadnień w odniesieniu do spółki cywilnej, to uzupełnienie literatury celem dotarcia do źródeł danych poglądów i ich oryginalnego uzasadnienia byłoby wskazane przed publikacją rozprawy, która z pewnością na to zasługuje.

V.

Strona techniczna rozprawy nie budzi większych zastrzeżeń. Autor operuje płynnym i komunikatywnym językiem prawniczym, korekta została wykonana starannie, a błędy literowe są nieliczne. Autor sprawnie operuje źródłami naukowymi, przypisy są zredagowane precyzyjnie, to samo dotyczy bibliografii i wykazu orzecznictwa, a jego warsztat naukowy jest bez zarzutu.

Autor z reguły prowadzi wywód starannie zawsze dokonując wprowadzenia i podsumowania. Zdarza się jednak niekiedy, że ze względu na objętość pracy wielokrotnie dochodzi do zbędnych powtórzeń pewnych kwestii. Widoczne jest to w szczególności przy porównaniu zakresu rozdziału pierwszego z trzecim i czwartym. Wskazane byłoby przejrzanie tekstu przed ewentualną publikacją i wyeliminowanie powtórzeń przez częstszy system odesłań między poszczególnymi rozdziałami.

Mimo tych drobnych uwag polemicznych rozprawa jest dziełem spójnym i przygotowanym bardzo starannie z dużą dbałością o kulturę słowa, dowodząc także wysokiej erudycji jej Autora.

VI.

W podsumowaniu stwierdzam, że recenzowana rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną mgr. Michała Szulczewskiego w dziedzinie prawa oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Spełnia tym samym bez żadnych wątpliwości wymagania, o których mowa w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.). i może stanowić podstawę do dopuszczenia mgr. Michała Szulczewskiego do dalszych etapów postępowania w przedmiocie nadania mu stopnia naukowego doktora w dyscyplinie nauk prawnych.